

Sygn. akt *V GC 29/13*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Opolu V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Wojciech Maślankiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Spalek

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2013 r. w Opolu

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. K.**

przeciwko (...) **Sp. z o. o.**

w S.

o zapłatę

zasądza od pozwanej (...) Sp. z o. o.

w S. na rzecz powoda H. K. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21.11.2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego

Sygn. akt *V GC 29/13*

UZASADNIENIE

H. K. wystąpił przeciwko (...) spółka z o.o. w S. o zapłatę kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.11.2012r. oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego żądania powód podał, że zawarł z pozwanym przedwstępną umowę pożyczki, kierując się ofertą pozwanego, z której wynikały trzy istotne motywujące dla powoda czynniki; rzeczywiste oprocentowanie 7, 08% w skali roku, możliwość zabezpieczenia jej spłaty poprzez ustanowienie hipoteki na nieruchomości, i szybkość otrzymania środków pieniężnych. Popod spełnił warunki umowy, w tym dokonał zapłaty 20.000 zł tytułem opłaty przygotowawczej oraz dla zabezpieczenia hipotecznego przedstawił nieruchomość o oszacowanej wartości 322.351 zł. Pozwany jednak zażądał innego zabezpieczenia podnosząc, że wartość tej nieruchomości jest zbyt niska przy jej tzw. szybkim zbywaniu. Powód nie ma możliwości dokonania innego zabezpieczenia. Pozwany nie wskazywał na takie wymogi dotyczące nieruchomości. Powód zapoznał się dokładnie z treścią umowy i stwierdził, że nie spełnia ona warunków, o jakich zapewniał go pozwany w treści umowy. Rzeczywisty koszt umowy nie wynosi, bowiem 7, 08 % tylko ponad 8%. Powód działał pod wpływem błędu istotnego, który wywołał u niego pozwany. Dlatego też powód uchylił się od skutków prawnych tak złożonego oświadczenia woli zawartej umowy przedwstępnej. Ponadto powód podniósł, że treść umowy godzi w zasady współżycia społecznego. Wysokość opłaty przygotowawczej i jej przepadek jest rażąco wygórowana. Treść umowy zawiera postanowienia wyczerpujące znamiona czynności opisanych w art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Motywując podał, że powód, jako przedsiębiorca miał pełną wiedzę i świadomość odnośnie treści umowy, którą podpisał. Oświadczył w niej, że zamierza starać się o pożyczkę na zaoferowanych mu warunkach. Postanowienie umowy przedwstępnej nie naruszają zasady swobody umów. Tylko na podstawie § 4 pkt 4 przysługiwałoby powodowi prawo do domagania się zwrotu wpłaconej kwoty przygotowawczej. Pobranie kwoty w wysokości 10% kredytu nie stanowi naruszenia zasady współzycia społecznego. Nadto zarzucił, że powód nie wykazał, że błąd ma cechy błędu istotnego. Powód czytał treść podpisanej umowy, jeżeli zaś jej nie czytał i umowę podpisał to ponosi skutki zaniedbania dbałości o własne interesy.

W odpowiedzi na pismo pozwanego, powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Dodatkowo podniósł, że działanie pozwanego nosi znamiona podstępu, a w takim wypadku powód nie musi dowodzić, że błąd miał charakter istotny. Opłata 20.000 zł nie jest typową opłatą na rynku usług finansowych, a jej wysokość jest rażąco wygórowana i niespotykana – skutek przeniesienia całego ryzyka jej utraty na pozwanego, jako klienta.

Sąd poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 17.08.2012r. powód H. K. podpisał umowę przedwstępną dotyczącą (...) nr (...) /242. Umowa nie określała osoby, która działała za pozwanego. Pod umową złożony został podpis przez nieokreśloną osobę i pieczęć pozwanego. Umowa przewidywała obowiązek zapłaty 20.000 zł przez klienta tytułem opłaty przygotowawczej. W § 5 umowy określono warunki zawarcia umowy przyrzeczonej w tym sposoby zabezpieczenia spłaty kredytu. Klient oprócz weksła in blanco z deklaracją wekslową mógł dokonać wyboru jednego ze sposobów zabezpieczeń. Po przedstawieniu zabezpieczeń następowała procedura wypłaty środków określona w § 6.

Dowód: umowa k. 15, oświadczenie do umowy k. 16

Powód w dniu 17.08.2012r. dokonał wpłaty 20.000 zł na rzecz pozwanego tytułem opłaty przygotowawczej. W dniu 3.09.2012r. umowa przedwstępna została przyjęta do realizacji. Działająca w imieniu pozwanego nieokreślona osoba z 'biura obsługi klienta' wezwała powoda do ustanowienia zabezpieczenia. W tym celu powód przedstawił, jako zabezpieczenie spłaty pożyczki nieruchomości gruntową o oszacowanej wartości 322.351 zł.

Dowód: potwierdzenie przyjęcia do realizacji umowy przedwstępnej k. 17, dowód zapłaty k. 18, operat szacunkowy k. 19-31,

Działająca w imieniu pozwanego nieokreślona osoba z 'działu obsługi klienta' firmy (...) sp. z o.o.' w piśmie skierowanym do powoda stwierdziła, że wartość nieruchomości przedłożonej do zabezpieczenia jest zbyt niska biorąc pod uwagę zbywanie szybkie i wezwała do przestawiania innego sposobu zabezpieczenia.

Powód złożył wobec pozwanego oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Błąd określał, jako nieprawdziwe dane dotyczące Rzeczywistej Rocznej Stopy Procentowej 7,08%. Celowo użytego skrótu (...) dla identyfikacji go z Rzeczywistą Rocznią Stopą Procentową, co narusza art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Również w umowie nie określono pojęcia szybkiego zbywania, jako wyznacznika uznawanej przez pozwanego wartości nieruchomości dla zabezpieczenia hipotecznego.

Dowód: pismo k. 32, oświadczenie o odstąpieniu od umowy k. 33-35

Powód wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 20.000 zł.

Działający za pozwanego w piśmie z dnia 29.10.2012r. odmówił powodowi zwrotu kwoty 20.000 zł tytułem opłaty przygotowawczej.

Dowód: korespondencja stron z potwierdzeniem odbioru k. 37-39

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Poza sporem pozostaje, że powód podpisał umowę przedwstępną dotyczącą umowy przyrzeczonej udzielenia pożyczki w wysokości 200.000 zł, na podstawie, której dokonał zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 20.000 zł opłaty przygotowawczej.

W pierwszej kolejności należy rozważyć kwestię ważności spornej umowy. Wprawdzie pozwany potwierdził w odpowiedzi na pozew zawarcie umowy przedwstępnej i że umowę przedwstępną podpisał jego pracownik, to jednak w świetle dokonanych ustaleń w pełni uzasadniony pozostawał zarzut zgłoszony przez powoda podczas rozprawy w dniu 19.04.2013r., w którym podniósł, że sporna umowa przedwstępna nie została podpisana za pozwanego przez umocowane osoby do składnia oświadczeń woli za pozwanego. Tymczasem pozwany poza głośnym twierdzeniem nie wykazał, kto i w jakim charakterze złożył za niego podpis na umowie. Treść umowy przedwstępnej, bowiem w ogóle nie wskazuje osoby reprezentującej (czy też działającej za) pozwanego, jako pełnomocnik (w tym pracownik) czy też organ osoby prawnej. Z zawarciem umowy przez osobę działającą, jako pełnomocnik, która nie ma umocowania, mamy do czynienia wówczas, gdy pełnomocnictwo w ogóle nie zostało udzielone, jak również wówczas, gdy zostało udzielone, ale jest nieważne. Niemniej skutki działania fałszywego pełnomocnika (art. 103 k.c.) należy odróżnić od skutków działania fałszywego organu osoby prawnej. Pojęcie to oznacza osobę, która dokonuje czynności prawnej, jako organ, nie będąc organem bądź przekraczając zakres umocowania (art. 39 k.c.). Najistotniejsza różnica wyraża się w tym, że odrębnie aniżeli w przypadku nieumocowanego pełnomocnika, to działania organu i jego czynność, która jest czynnością samej osoby prawnej, uniemożliwia potwierdzenie czynności dokonanej przez fałszywy organ.

Wobec tego już na samej podstawie nie wykazania przez pozwanego umocowania osoby podpisującej za niego umowy przedwstępnej, (co więcej brak jest jakichkolwiek danych osobowych takowej osoby) należało uznać, że umowa jest nieważna, bowiem nie została podpisana przez pozwanego. Nie można było wobec powyższego wymagać spełnienia przez powoda dyspozycji z treści przepisu art. 103 § 2 k.c.. Cechą umowy jest zgodne oświadczenie woli obu stron, co odróżnia ją od jednostronnego oświadczenia woli. Innymi słowy, pozwany nie zawierając umowy nie jest jej stroną, stąd też nie obowiązują go prawa i obowiązki określone jej treścią. Nie przysługują mu też uprawnienia do domagania się zapłaty – zatrzymania opłaty przygotowawczej. Tego typu zaniechania u profesjonalnego przedsiębiorcy trudniącego się w działalności finansowej, stanowi rażące naruszenie zasad dotyczących reprezentacji podmiotu zobowiązującego się do udzielenia pożyczki i spełnienia innych określonych treścią umowy warunków, czyniąc jedynie zobowiązanym do świadczenia klienta. Nieokreślenie w treści umowy z tożsamości osoby działającej za pozwanego oraz tytułu prawnego jej działania, nie może pociągać za sobą żadnych skutków prawnych, ani co do roszczeń pozwanej spółki, a tym bardziej co do klienta. Wobec tego już z tej przyczyny powództwo w całości zasługiwało na oddalenie.

Niezależnie od powyższego należało odnieść się także do pozostałych kwestii podniesionych przez powoda, a wykazujących bezzasadność podniesionych zarzutów pozwanego, tym samym uzasadniających podstawy skierowanego przeciwko pozwanemu roszczenia.

Na uzasadnienie zasługuje stanowisko powoda, odnośnie istnienia podstaw do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, w tym przypadku w jego kwalifikowanej postaci – podstępu. Podstęp charakteryzuje się zawsze określonym intencjonalnym nastawieniem osoby do niego się uciekającej. Autor podstępu musi działać celowo. Chodzi o rozmyślność ukierunkowaną na wywołanie takiego niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u innej osoby (kontrahenta), który byłby zdolny skłonić ją do dokonania określonej czynności prawnej. "Podstęp zakłada celowe, umyślne działanie sprawcy skierowane na wywołanie takiego niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u osoby, na wolę której oddziałuje, by zdolny on był do nakłonienia jej do złożenia oświadczenia woli określonej treści" (uzasadnienie wyroku SN z dnia 23 marca 2000 r., II CKN 805/98, Lex, nr 50881). Działanie podstępne jest zawsze działaniem zawinionym i umyślnym a zatem chęci lub przynajmniej godzenia się na wywołanie fałszywego obrazu rzeczywistości w umyśle kontrahenta. O rozmyślności przesądza chęć wywołania atmosfery korzystnej dla podjęcia decyzji przez osobę, na której wolę się oddziałuje, przy jednoczesnej świadomości, że własnym postępowaniem zniekształca się prawdziwy obraz sytuacji. Nie ma natomiast znaczenia, czy działający

podstępnie kierował się chęcią szkodenia, czy też nie, czy dążył do zapewnienia sobie lub innej osobie określonej korzyści majątkowej lub osobistej. Zamiar musi zostać zmaterializowany przez podjęcie określonego zachowania się. Sama intencja oczywiście nie leży w kręgu zainteresowań prawa. Przy tym nie stanowi podstępu koloryzowanie, zachwalanie towaru, przesada, natrętna i krzykliwa reklama. Nikt nie jest, bowiem zwolniony od obowiązku myślenia i dbania o własne interesy. Błąd wywołany podstępnie jest prawnie relewantny wtedy, gdy "[...] nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej". W wyroku z dnia 15 stycznia 1970 r., I CR 400/69, OSNC 1970, nr 12, poz. 225, SN wyjaśniał: "Do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie wystarcza, żeby błąd, tj. mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy, dotyczył okoliczności spoza treści oświadczenia woli, a m.in. sfery motywacyjnej, która stanowiła przyczynę złożenia tego oświadczenia". Krótko i wyraźnie formułuje to SN w tezie wyroku z dnia 23 marca 2000 r., II CKN 805/98, Lex, nr 50881: "Charakter samego błędu nie ma decydującego znaczenia". Wystarczy, zatem jakikolwiek błąd. Dotyczyć on może zarówno elementów istotnych czynności prawnej, jak i nieistotnych, motywu, skutków głównych i ubocznych itp. Decyduje subiektywna ocena strony błędzącej. Wobec podstępnego działania, nie można błędzemu postawić zarzutu, że nie uczynił wszystkiego, by poznać rzeczywisty stan rzeczy. W konsekwencji, zatem o stwierdzeniu błędu w znaczeniu wadliwości procesu woli bardziej rozstrzyga ocena, że zachowanie podstępne zdolne było błąd spowodować, niż pozytywne stwierdzenie, że wadliwość taka miała miejsce. Podstęp musi pozostawać w związku przyczynowym z dokonaniem czynności prawnej. Na związek ten składa się podstęp - powstanie błędu i błędne wyobrażenie - dokonanie czynności o określonej treści.

W przekonaniu sądu dowody z dokumentów zgromadzone w sprawie, a także wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego przesądziły o istnieniu obiektywnego czynnika w postaci wywołania błędu u powoda przez działanie pozwanego. Treść umowy przedwstępnej oparta na nieprawdziwych postanowieniach wywołała u powoda fałszywy obraz otaczającej rzeczywistości i utwierdzała go w błędnym wyobrażeniu szybkiej i prostej dostępności do środków finansowych. Szybki dostęp do gotówki, bez szczególnych wymagań jakie zwykle stawiają inne instytucje finansowe, jest kuszący zwłaszcza dla osób, które nie posiadają zdolności kredytowej, czy też zależy im na czasie. W takich realiach niejednokrotnie funkcjonują przedsiębiorcy potrzebujący szybkiej gotówki dla realizacji intratnego przedsięwzięcia. Istotne jest w tym wypadku szybkie uzyskanie gotówki. Dlatego pozwany reklamą, a następnie treścią umowy przedwstępnej stworzył u powoda błędne wyobrażenie o możliwości łatwego dostępu do pożyczki. Rzeczywistość jednak okazała się zupełnie inna. Z pozoru łatwy i prosty sposób wymaganego zabezpieczenia koniecznego dla zawarcia umowy pożyczki i otrzymania gotówki w umówionej wysokości, okazał się niemożliwy do realizacji. Postanowienie umowne § 5 ust. 4 lit. b nie tylko było działaniem prowadzącym do powstania błędu poprzez wywołanie fałszywego obrazu otaczającej rzeczywistości, lecz także działaniem utwierdzającym błąd. Ze względu na konstytutywną cechę powstania hipotek tj. jej wpisu w IV dziale (art. 67 w zw. z art. 25 ust. 1 pkt 4 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) sam zapis był nieważny. Co więcej klient decydując się na formę zabezpieczenia poprzez ustanowienie i wpis hipoteki na nieruchomości, decydował się na bliżej nieokreślone obwarowania. Z treści pisma skierowanego do powoda k.32, bowiem wynika, że wartość nieruchomości określona jest przy zastosowaniu miernika tzw. szybkiego zbywania. Zatem wobec istnienia innych nieujawnionych warunków, zapis w umowie przedwstępnej w żadnym wypadku nie dawał klientowi gwarancji jego spełnienia. Innymi słowy działania pozwanego zmierzały do tego, aby pozwany nie spełnił warunków zawarcia umowy pożyczki. W tych okolicznościach nadto są podstawy, aby wnioskować, że wybór innego rodzaju zabezpieczenia także spotkałby się ze strony pozwanego z dodatkowym nieokreślonym wymogiem uniemożliwiającym mu otrzymanie oczekiwanej pożyczki. Bez wątplenia okoliczności te jednoznacznie świadczą o celowym i świadomym działaniu pozwanego, które spowodowało u powoda mylne wrażenie okoliczności sprzyjających szybkiemu otrzymaniu pożyczki, w rzeczywistości opartym na nieprawdzie, zafalszowanej ukrytej rzeczywistości, której nadrzędnym celem było skłonienie klienta do zapłaty opłaty przygotowawczej a następnie odmowy zawarcia umowy pożyczki, z jednoczesną odmową jego zwrotu.

Powód, zatem skutecznie w oparciu o treść przepisu art. 88 § 1 k.c. uchylił się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli o zawarciu umowy przedwstępnej.

Analizując treść tak sformułowanej umowy łatwo dostrzec szereg nieprawidłowości w tym niemożliwości czytelnego odróżnienia postanowień umowy przedwstępnej od elementów regulujących treść umowy przyrzeczonej. § 9 umowy daje klientowi prawo zrezygnowania z umowy przedwstępnej pod jednym warunkiem złożenia oświadczenia woli. § 10 niewątpliwie dotyczy umowy przyrzeczonej, zaś § 11 odnosi się wyraźnie do umowy pożyczki (brak przymiotnika 'przedwstępnej' wg terminologii treści umowy wyraźnie odróżniającej umowę od przedwstępnej umowy). Stąd też należy uznać, że § 11 dotyczy wyłącznie przyszłej umowy pożyczki. Stąd odwołanie się w § 11 w pkt 1 lit a i pod literą c do treści regulującej umowę przedwstępną czynił ten zapis nieczytelnym, logicznie sprzecznym, wątpliwym. Nie można, bowiem rozwiązać umowy przyrzeczonej (pożyczki) do zawarcia, której w efekcie nie dojdzie na skutek uprzedniej rezygnacji z umowy przedwstępnej. Zawarcie umowy przedwstępnej zobowiązywało powoda do zapłaty opłaty przygotowawczej, spełniania określonych warunków, potwierdzenia zawarcia umowy pożyczki na zasadach określonych w umowie przedwstępnej, w tym godzenie się w sytuacji określonej w § 10 na przepadek wniesionej opłaty. Przy tym nie mogło dojść do zawarcia umowy przed wniesieniem zabezpieczeń, z chwilą zaś podpisania umowy pożyczki nastąpiłaby możliwość jej rozwiązania. Dlatego też same zapisy tej umowy i tak nie dawały pozwanemu podstawy uprawniającej go do zatrzymania opłaty przygotowawczej, dotyczącej wyłącznie zakresu zastosowania treści § 11 odnoszącego się do warunków umowy przyrzeczonej.

Gdyby jednak przyznać pozwanemu na podstawie umowy przedwstępnej - prawo do zatrzymania opłaty przygotowawczej, to w świetle przedstawionych okoliczności faktycznych należałoby z całą stanowczością uznać, że żądanie zatrzymania opłaty przygotowawczej stanowiłoby niewątpliwie nadużycie przysługującego mu prawa, bowiem godziłoby zarówno w zasady współżycia społecznego jak i społeczno-gospodarcze przeznaczenie tego prawa. Konstrukcja nadużycia prawa określona w treści art. 5 k.c. może być stosowana wobec wszystkich podmiotów, także przedsiębiorców w relacjach z ich partnerami w działalności gospodarczej (wyr. SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, Lex nr 277859; oraz uzasadnienie wyr. SN z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 357/09, Lex nr 583729, wskazujące, że "każdy, a nie tylko nieprofesjonalny uczestnik obrotu prawnego, może dopuścić się nadużycia prawa lub bronić przed jego nadużyciem"). Chodzi tutaj zarówno o stosunki prawne, w których stronami są osoby fizyczne lub prawne (zarówno gospodarcze, jak i niegospodarcze), jak i niepełne osoby prawne (a zwłaszcza spółki osobowe) oraz inne organizacje niebędące nawet niepełnymi osobami prawnymi. Zasady współżycia społecznego wykazują w związku z tym swoiste cechy, charakterystyczne dla poszczególnych rodzajów tych podmiotów. W szczególności dotyczy to "rzetelności kupieckiej", odnoszącej się do wszystkich przedsiębiorców zarówno będącymi osobami fizycznymi, jak i należącymi do innych grup podmiotów (por. także wyr. SN z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 162/09, OSP 2011, z. 1 poz. 11). Jak wskazał SN: "Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony" (uzasadnienie wyr. SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607). Społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa dookreśla w koniecznym stopniu sposób korzystania z prawa podmiotowego, pozwalając innym uczestnikom obrotu prawnego racjonalnie przewidywać aktualny oraz przyszły kształt sytuacji faktycznej i prawnej podmiotu i uwzględnić ją w toku wykonywania swoich praw podmiotowych. Inne postępowanie podmiotu nie jest uważane za wykonywanie prawa i takiemu podmiotowi nie tylko nie przysługuje roszczenie o udzielenie mu ochrony, ale ponadto pojawia się element jego odpowiedzialności za ewentualne skutki postępowania niezgodnego z przeznaczeniem prawa. Zastosowanie art. 5 k.c. powoduje, że podmiotowi prawa nie będą przysługiwały roszczenia względem innych osób, co otwiera pole dla ewentualnej ingerencji tych osób w sferę określoną przez prawo podmiotowe.

Słusznie wskazuje pozwany, że samo pobranie opłaty przygotowawczej w wysokości 10% wartości pożyczki nie naruszało ani zasady swobody umów, ani współżycia społecznego. Przy tym zgodzić się także należy z tym, że powód nie korzysta z ochrony przewidzianej dla konsumentów oraz ponosi odpowiedzialność za nieprzemyślane zawieranie umowy – bez dokładnego zapoznania się z jej treścią. Sąd podziela także interpretację treści art. 395 § 2 k.c. wedle, której strony mogą odmiennie uregulować skutki odstąpienia od umowy. (Powód jednak od umowy nie odstąpił, tylko uchylił się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli pod wpływem błędu, co stanowi zasadniczą różnicę, stąd też sąd pominał rozważania prawne, co do tego zagadnienia).

Jednakże decydujące w sprawie dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia było stworzenie przez pozwanego okoliczności faktycznych uniemożliwiających powodowi otrzymania pożyczki poprzez niczym nieuzasadnione i niedookreślone wymogi dla jej uzyskania. Wymogi te ze względu na brak rzeczywistej możliwości osiągnięcia zamierzonego celu (otrzymania pożyczki) czyniły wysiłki i starania powoda bezskutecznym. To z kolei uzasadnia przyjęcie, że takie postępowanie godzi w moralne, etyczne, a także oparte na rzetelności kupieckiej normy postępowania, jakich wymaga się od uczciwie działających na rynku przedsiębiorców. Ponadto społeczno - gospodarczym celem uzasadniającym prawo do zatrzymania opłaty za udzielenie pożyczki, pozostają obiektywnie oceniane zarówno z punktu widzenia rekompensaty poniesionych już kosztów przygotowawczych jak i utraty spodziewanego zarobku. Uczestnik takiego stosunku prawnego ma świadomość tego, że niewykonanie czy też nienależyte wykonanie z jego strony świadczenia, nie zwolni go z obowiązku partycypowania w kosztach takiego przedsięwzięcia. W tej sytuacji pozwany sam przyczynił się do sytuacji uniemożliwiającej zawarcie umowy przyrzeczonej, stąd czynienie użytku z prawa służącego innym celom stanowiłoby niewątpliwie o jego nadużyciu.

W oparciu o powyższe sąd pominął pozostałe wnioskowane dowody; z opinii biegłego sądowego na okoliczność oceny terminologicznych skrótów użytych w treści umowy dla zbadania czy doszło do naruszania art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, oraz z przesłuchania stron. Zebrany materiał dowodowy pozostawał wystarczający dla dokonania rozstrzygnięcia i nie wymagał przeprowadzenia innych dowodów.

Przedstawione wyżej rozważania zmierzały ku jednej konkluzji uzasadniającej roszczenie pozwu – domagania się zwrotu zapłaconej opłaty przygotowawczej. Podstawę tego zwrotu stanowi nienależnie zatrzymana opłata, która wobec braku jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do jej zatrzymania uzyskała status nienależnego świadczenia uregulowanego w art. 410 k.c. co, do którego pozwany został zobowiązany do jego zwrotu.

Sąd, zatem zasądził żadaną kwotę nienależnego świadczenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności – z wezwania do zapłaty zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c..

Orzeczenie o kosztach sądowych uzasadnia przepis art. 98 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Jako, że pozwany przegrał spór zobowiązany został w całości do zwrotu kosztów postępowania (opłaty sądowej i kosztów zastępstwa procesowego) powodowi.